

**Wyrok z dnia 6 grudnia 1996 r.
II UKN 31/96**

Jeżeli przyznanie renty inwalidzkiej uzależnione jest od wstecznego ustalenia inwalidztwa, obowiązkiem sądu jest zgromadzenia dostępnej dokumentacji lekarskiej z okresu, w którym inwalidztwo mogło powstać.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie: SN Jerzy Kuźniar, SA Mieczysław Bareja (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 1996 r. sprawy z wniosku Mariana W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 6 października 1995 r. [...]

zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie

Marian W., urodzony 8 maja 1962 r., w dniu 2 marca 1995 r. wystąpił z wnioskiem o rentę inwalidzką powołując się na służbę wojskową od 21 czerwca 1983 r. do 7 marca 1984 r., zatrudnienie od 20 marca 1984 r. do 27 maja 1991 r. (z czterodniową przerwą w 1986 r.), okres pobierania świadczenia rehabilitacyjnego od 28 maja do 23 listopada 1991 r. oraz zasiłku dla bezrobotnych od 3 grudnia 1991 r. do 2 grudnia 1992 r. Decyzją z dnia 27 maja 1995 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. wniosek ten załatwił negatywnie, opierając się na orzeczeniach komisji lekarskich obu instancji, zgodnie stwierdzających brak inwalidztwa. Komisje lekarskie rozpoznały krótkowzroczność nie uzasadniającą inwalidztwa. W odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego Marian W. wnosił o zmianę decyzji organu rentowego i przyznanie prawa do renty inwalidzkiej. Powołując się na stan zdrowia, a w szczególności stan wzroku twierdził, że nie jest zdolny do pracy i nie może pracy uzyskać.

Wyrokiem z dnia 6 października 1995 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie odwołanie Mariana W. oddalił. Wobec niezaskarżenia wyrok uprawomocnił się. Nie sporządzono uzasadnienia wyroku na piśmie.

W toku postępowania dowodowego Sąd Wojewódzki przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty chirurga ortopedy. Biegły stwierdził brak inwalidztwa, rozpoznając stan po przebyłym złamaniu kości podudzia prawego, leczonym operacyjnie. Nadto Sąd Wojewódzki przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty okulisty. Z opinii tego biegłego wynika, że wnioskodawca jest inwalidą III grupy z powodu stanu wzroku. Zdaniem biegłego sądowego, inwalidztwo to powstało po 1983 r., z tym że brak dokumentacji lekarskiej z lat 1983-1994 nie pozwala na ustalenie daty powstania inwalidztwa.

Od wyroku Sądu Wojewódzkiego Minister Sprawiedliwości złożył kasację na

podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189). Minister Sprawiedliwości zarzucił wyrokowi rażąco naruszenie prawa, a w szczególności art. 3 § 2 KPC w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 1996 r. oraz art 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) i wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Zdaniem skarżącego, Sąd Wojewódzki wydając wyrok nie zbadał istotnych okoliczności w sprawie, bowiem nie przeprowadził dowodu z dokumentacji lekarskiej dotyczącej leczenia wnioskodawcy z powodu schorzeń wzroku i w efekcie nie ustalił daty powstania inwalidztwa spowodowanego stanem wzroku. Skoro biegły sądowy specjalista okulista stwierdził inwalidztwo wnioskodawcy i wnioskodawca udowodnił zatrudnienie w latach 1984-1991, a nadto w 1983 r. przed zatrudnieniem został powołany do służby wojskowej, to w sytuacji występującej w sprawie, konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie daty powstania inwalidztwa, względnie istotnego pogłębienia inwalidztwa. Wydając wyrok w sprawie niedojrzałej do ostatecznego rozstrzygnięcia Sąd Wojewódzki nie tylko rażąco naruszył prawo, lecz również naruszył interes Rzeczypospolitej Polskiej. W interesie Rzeczypospolitej Polskiej leży bowiem zagwarantowanie każdemu obywatelowi prawa do wszechstronnego rozpatrzenia roszczeń zagwarantowanych prawem. Wydanie wyroku bez wszechstronnego wyjaśnienia sprawy podważa zaufanie obywateli do organów państwowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), renta inwalidzka przysługuje pracownikowi, który stał się inwalidą w okresie zatrudnienia lub w okresie równorzędnym z okresem zatrudnienia, albo nie później niż w ciągu 18-tu miesięcy od ustania tych okresów, o ile pracownik udowodnił zatrudnienie w rozmiarze co najmniej 5 lat w odpowiednim dziesięcioleciu. W przypadku powoda, którego inwalidztwo powstało przed 30-tym rokiem życia przepis art. 33 ustawy uzależnia prawo do renty inwalidzkiej od krótszego okresu zatrudnienia, odpowiednio do wieku pracownika. W sprawie bezsporne jest, że wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu od 1984 r. przez ponad 5 lat oraz, że przed podjęciem zatrudnienia w 1983 r. został powołany do służby wojskowej. Zatem prawo wnioskodawcy do renty inwalidzkiej zależy od ustalenia, czy wnioskodawca stał się inwalidą w rozumieniu art. 23 wyżej wskazanej ustawy oraz, czy inwalidztwo to powstało w okresie zatrudnienia, o którym mowa w art. 32 i 33 ustawy, względnie czy w tym okresie uległo istotnemu pogłębieniu. W sprawie organ rentowy wydał decyzję negatywną, opierając się na orzeczeniach komisji lekarskich stwierdzających brak inwalidztwa. [„„] W składach komisji lekarskich nie uczestniczył specjalista okulista. Przydatność tych orzeczeń w sprawie jest zatem wyjątkowo ograniczona. Biegły sądowy specjalista okulista stwierdził inwalidztwo III grupy

wskazując, że inwalidztwo spowodowane stanem wzroku powstało po 1983 r. Niemożność ustalenia daty powstania inwalidztwa biegły sądowy uzasadnił brakiem dokumentacji lekarskiej. W takiej sytuacji obowiązkiem Sądu Wojewódzkiego, stosownie do art. 3 § 2 KPC, było przeprowadzenie dowodu z dokumentacji lekarskiej, zażądanie tej dokumentacji od władz wojskowych i z właściwych przychodni lekarskich w T. oraz wyjaśnienie, gdzie jeszcze wnioskodawca mógł się leczyć z powodu stanu wzroku. Nieprzeprowadzenie tych dowodów i dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego specjalisty okulisty nie pozwala na stwierdzenie, że inwalidztwo wnioskodawcy nie powstało w okresie zatrudnienia. Zasadnie zatem Minister Sprawiedliwości zarzuca Sądowi Wojewódzkiemu wydanie wyroku w sprawie niedojrzałej do ostatecznego rozstrzygnięcia i rażąco naruszenie art. 32 wyżej powołanej już ustawy. Nierozpoznanie sprawy co do istotnych okoliczności mających wpływ na prawa obywatela, narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej i jak to stwierdza w kasacji Minister Sprawiedliwości, podważa zaufanie obywateli do organów państwa i nie jest do pogodzenia z obowiązującym porządkiem prawnym. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Wojewódzki przeprowadzi dowody z dokumentacji lekarskiej dotyczącej leczenia schorzeń wzroku wnioskodawcy, a w szczególności zażąda jego dokumentacji lekarskiej z okresu pobytu w wojsku, w tym z Wojskowej Komendy Uzupełnień, Poradni Rejonowej w T. oraz w W. Nadto zwróci się do wnioskodawcy o wskazanie, gdzie i kiedy leczył się z powodu stanu wzroku. Po uzyskaniu tej dokumentacji Sąd przeprowadzi dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty okulisty celem wyjaśnienia daty powstania inwalidztwa i stosownie do wyników tak przeprowadzonego postępowania dowodowego wyda orzeczenie w sprawie.

Z tych wszystkich przyczyn wniesioną przez Ministra Sprawiedliwości kasację uznano za zasadną i stosownie do art. 393¹³ § 1 KPC orzeczono jak w sentencji.

=====